

PRACCA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd No 8.

TELEFON No 32.

Konto czekowe P. K. O. 61143

CENA PRERUMERATY:

Miesięcznie Mk. 50, na prowinoji Mk. 55.

Cena numeru pojedynczego 3 mk.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wiecz.
Sekretariat Redakcji otwarty dla odbiorców od 7—9 po poł. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem mk. 7.50, w tekście mk. 9.00, po tekście
reklamy mk. 4.50, nekrologi mk. 3.00, zwyczajnie 3.75 i
za wiersz pełnowygodny.

Ogłoszenia drobne 60% za wyraz, dla poszukujących pracy 50%
Ogłoszenia nadciągane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Miejski Teatr Polski

Dzielnia 13.

pod dyktando Al. Zelwowskiego.

Piątek 15 b. m. po cenzurze zwyczajnych

„Papierowy kochanek“

(w II odsł.) 3 akt. z prologiem J. Słowackiego.

Sobota 16 b. m. o g. 4 po poł. po cenzurze najniż.

„Złota czaszka“

fragm. dram. w 6 obr. J. Słowackiego

Sobota 16 b. m. o g. 8 w. widowisko ludowe

„Uroczysty Wieczór“

ku czci Hetmana Stanisława Żółkiewskiego.

Na froncie.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 14 października.

Oddziały nasze w pościgu za rozbitym pod Molodczem nieprzyjacielem zajęły Wilejkę.

Na północ od Radoszkowic w walkach w dniu 13 b. m. jazda nasza wzięła z górą 500 jeńców,

oraz zdobyła 6 karabinów maszynowych.

Na Polesiu obsadziliśmy Lenino i Turów.

Na froncie południowym sytuacja naogół niezmienniona.

Zauważono większe ugrupowania sił bolszewickich na linii rzeki Słuczy od Lubowa do Miropola.

Kaczelne Dowództwo—Sztab generalny.

wpłynął znacznie na załagodzenie sytuacji, wobec czego projektowane jest niezależnie od tego, czy dojdzie, czy nie dojdzie do porozumienia w ciągu nocy dzisiejszej — uruchomienie jutro rano pociągów podmiejskich.

WARSZAWA, 14 paźdz. (PAT.) — Rada Ministrów uchwaliła podać rewizji klasy drożyzniane i całą ustawę o regulacji płać. Rada Ministrów posta-

nowiła jednogłośnie wyrazić zaufanie ministrowi kolei, oraz prosić go o cofnięcie wniesionej przed kilku dniami dymisji, poczem pan minister kolei dymisję cofnął. Rada Ministrów upoważniła pana ministra kolei, aby w razie dalszego trwania strajku kolejowego użył tych wszystkich ustawowych środków, których wymaga interes państwa i szerokiej warstw wojną skolataną ludności dla wznowienia ruchu kolejowego.

Polska a Wilno.

Stanowisko mocarstw sprzymierzonych.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 14 października. Korespondent „Pracy“ dowiaduje się z kół m. aradajnych, że rządy mocarstw sprzymierzonych zajmują w sprawie Wilna wieziat stanowisko wyczekujące. Sfery rządowe nasze przypuszczają, że enuncjacja gabinetu odczytana dzisiaj przez premiera Włosa w Sejmie, jak również nota wysłana przez ministra Sapieha do Paryża i Londynu — skłonią rządy sprzymierzone do zajęcia wyraźniejszego stanowiska w tej sprawie.

W nocy swej rząd polski zaznacza, że nie może wziąć odpowiedzialności na siebie za postępowanie gen. Żeligowskiego i tymczasowej komisji rządzącej Litwą środkową, że jednak nie wyrzeknie się swych praw do Wilna.

Rząd litewski w Kownie spuścił z tonu.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 14 paźdz. Rząd litewski przesłał dziś depeszę do rządu polskiego, w której zapytuje kiedy nawiązane będą z frontem ro-

kowania pokojowe. Rząd litewski protestuje przeciwko incydentowi z Wilnem, jednak czyni to w wyrazach bardzo umiarkowanych.

Zrozumienie w prasie angielskiej.

CHORSEA, 14 października (PAT) Radio. Omawiając trudności, jakie powstały dla rządów francuskiego i angielskiego z powodu zajęcia Wilna przez gen. Żeligowskiego dzienniki angielskie naogół okazują zrozumienie dla ciężkiego położenia w jakim znalazł się rząd warszawski.

Co pisze „Temps“.

PARYŻ, 13 października (PAT) Havas. Komentując ostatnie wydarzenia w Polsce, pisze „Temps“, że czyni gen. Żeligowskiego jest szkodliwy dla interesów polskich, elbowiem rodzi on przypuszczenie, że ci sami polscy powątpiewają co do swego prawa rewindykacji Wilna, skoro nie zawahali się postawić Europy w obliczu faktu dokonanej okupacji tego miasta przemocą. Francja—pisze dziennik—nie wątpi, że Polska złoży dowód swej rozwagi i umiarkowania.

Rząd wobec strajku kolejowego.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 14 października. Dzisiaj w Sejmie o godz. 4 po południu u marszałka zebrał się przedstawiciele rządu: pp. Witos, Daszyński i Sapieha, oraz prezosi klubów sejmowych — na naradę. Przedewszystkiem premier Witos zaznajomił zebranych z esencją rządu w sprawie Wilna przyjętą wczoraj na Radzie Ministrów. (Streszczenie tej esencji podaliśmy wczoraj).

Następnie toczyły się obrady

odnośnie do strajku kolejowego. Chodziło o wypracowanie wniosku, któryby zaakceptował wszystkie kluby, a któryby wpłynął na zakończenie strajku. Obrady przeciągnęły się dość długo, poczem zarządzone przerwę, w celu rozpoczęcia obrad Sejmu, a następnie ponownie przewodniczący klubów, oraz minister Bartel udali się na naradę, która trwała kilka godzin. Rezultatu nie osiągnięto jednak. Mimo to już sam fakt odbywania tych narad

Umowa o rozejmie.

WARSZAWA, 14 października (PAT) Umowa o rozejm sporządzona i podpisana w Rydze dnia 12 października 1920 roku.

Zgodnie z artykułem 13 umowy o preliminarjach pokojowych zostaje zawarta następująca umowa o rozejmie:

1. Po upływie 144 godzin od chwili podpisania umowy o preliminarjach pokojowych tj. o godzinie 24 podług czasu środkowo-europejskiego dnia 18 października r. b. obie umawiające się strony zobowiązane są zaprzestać wszelkich działań wojennych na lądzie, wodzie i w powietrzu.

2. Wojska obydwuch umawiających się stron pozostają na zajmowanych przez nie stanowiskach aż do chwili zaprzestania działań wojennych w myśl paragrafu pierwszego, jednakże z tym warunkiem, by wojska rosyjsko-ukraińskie znajdowały się nie bliżej niż w odległości 15 kilometrów od ustalonej linii frontu polskiego w chwili zaprzestania działań wojennych.

3. Powstały w ten sposób między obydwoma frontami pas szerokości 15 kilometrów stanowi strefę neutralną w znaczeniu wojskowym, która znajduje się w zarządzie administracyjnym tej strony, do której to terytorjum ma należeć na zasadzie preliminarjów pokojowych.

4. Na odcinku od rejonu Nieswieża aż do rzeki Dźwiny wojska polskie zajmą linię granicy państwowej, ustalonej w artykule 1 preliminarjów pokojowych, a wojska rosyjsko-ukraińskie na 15 kilometrów na wschód od tej linii.

5. Wszystkie ruchy wojsk, wynikające z punktów 2 i 4 winny się odbyć szybkością nie mniejszą niż 20 kilometrów na dobę i nie później rozpocząć się jak w 24 godz. po zaprzestaniu działań wojennych, tj. nie później niż w 24 godziny według czasu środkowo-europejskiego dnia 19 października 1920 r.

6. Po ratyfikacji preliminarjów pokojowych wojska obydwuch umawiających się stron zostaną cofnięte na swe państwowe terytorjum z szybkością nie mniejszą niż 20 kilometrów na dobę i umieszczają się nie bliżej niż 15 kilometrów po obydwu stronach granicy

państwowej. Powstała w ten sposób strefa szerokości 30 kilometrów stanowić będzie pas neutralny w znaczeniu wojskowym pozostający w zarządzie administracyjnym tej strony, do której dany obszar należy.

7. W strefie neutralnej, w myśl paragrafów 3 i 6, nie wolno trzymać oddziałów siły zbrojnej z wyjątkiem oddziałów wojsk polskich, niezbędnych do zajęcia obszaru w myśl punktu 4. Siła rozmieszczenia tych oddziałów winna być przez dowództwo wojsk polskich podana do wiadomości strony przeciwnej.

8. Szczegółowe zarządzenia w związku z wykonaniem niniejszej umowy wydają obustronne dowództwa nie niż dowództwa dywizji w razie potrzeby po wzajemnym porozumieniu się. One też w tym celu natychmiast po podpisaniu umowy o rozejmie i preliminarjach wysyłają oficerów łącznikowych z niezbędnym personelem do dowództw dywizji i armii strony przeciwnej.

Oficerom zarówno jak i ich personelowi i bagażom gwarantują obie strony nietykalność dyplomatyczną, bezpieczeństwo osobiste, swobodę ruchów i komunikowanie się ze swoimi władzami. Celem kontroli wykonania niniejszej umowy, a także dla rozstrzygnięcia mogących wyniknąć spórów, oraz regulowania koniecznych spraw zostaje utworzona mieszana wojskowa komisja, której skład, miejsce urzędowania, kompetencję i organa wykonawcze określa dowództwa stron obu po wzajemnym porozumieniu. c. d. n.

Dzisiaj o godz. 2 w nocy otrzymaliśmy za pośrednictwem PAT. bardzo obszerny dosłowny tekst warunków pokoju preliminarznego pomiędzy Polską a Rosją sowiecką. Z powodu spóźnionej pory dajemy dzisiaj tylko „Umowę o rozejmie“, dalszy ciąg odkładając z konieczności do numeru jutrzejszego „Pracy“.

O Sejm Jednoizbowy.

(Przemówienie p. dr. Wachowiaka).

Na posiedzeniu Sejmu w dn. 6 b. m. w czasie debaty konstytucyjnej poseł dr. Wachowiak z Nar. Part. Robotn. wygłosił następujące przemówienie:

Wysoki Sejmie!

Przy uzasadnieniu potrzeby Senatu, przytaczano w tej Izbie względy na tradycję narodową. Nie da się zaprzeczyć, że ta tradycja historyczna rzeczywiście istnieje. Już od roku 1416 można historycznie stwierdzić w Polsce dwie Izby. Od tego czasu Senat składał się z największych dostojników t. j. wojewodów, biskupów, kasztelanów i ministrów.

W czasie przed Konstytucją 3 maja, składała się Izba Wyższa z 13 biskupów, 85 wojewodów, 90 kasztelanów i 16 ministrów.

Izba Wyższa w Polsce nie miała prerogatyw, nie miała równych praw z Sejmem. Sejm był decydującym czynnikiem ustroju polskiego.

Konstytucja 3 maja jest niezłomnym dowodem, że Izba Wyższa czyli Senat, miał, że się tak wyrażę, być tylko ciałem doradczym, nie zaś rozstrzygającym, miał być czynnikiem hamującym. Jeszcze dobitniej wydatna się ta rola Senatu w Konstytucji z r. 1867. Artykuł 23 tej Konstytucji, wyraźnie ustanawia, że Senat udziała sankcji projektom praw uchwalonych przez Sejm.

Jestem wielbicielem każdej tradycji dobrej, szlachetnej i pożytecznej. Niestety, nie każda tradycja ma te piękne przymioty. Gdybyśmy się chcieli ślepo trzymać tradycji, to przedewszystkiem musielibyśmy zaprowadzić wzorem ojców, owo nieszczęsne „liberum veto“, które stało się przyczyną tylu klęsk w historii naszej.

Izba Wyższa na równych prawach z Sejmem, sprzeciwia się przekonaniom przynależącej większości narodu polskiego. A już zgola niezrozumiałą jest dla szerokiego mas ludu polskiego zasada, aby Izba Wyższa miała się składać w znacznej części z wyrostków nie wybranych sposobem nowoczesnym, demokratycznym.

Projekt Konstytucji przewiduje w art. 36, poza 70 członkami Senatu, wybranymi w głosowaniu stosunkowym przez Sejm, z poza jego grona pod literą b po dwóch przedstawicieli od województw i po dwóch od R. d. miejskich Warszawy, Lwowa, Krakowa, Poznania, Wilna i Łodzi. Czyli to razem 28, o ile zaś, w co niezłomnie wierzymy, na mocy traktatu ilość województw się powiększy—30 do 32.

Pod literą c) 5 delegatów Episkopatu katolickiego, dalej 3 przedstawicieli innych wyznań. W ten sposób mamy już cyfrę 40. Zapelnienie niezrozumiałe jest uszupka e), który powiada, że do Senatu zabędą się będą przedstawiciele wyższych uczelni i instytucji naukowych. Gdybyśmy wzięli w rachubę wszystkie uniwersytety, wszystkie politechniki, akademie rolnicze, a ponadto instytucje naukowe, to otrzymamy co najmniej 20—25 przedstawicieli. Mamy więc razem z wymienionymi pod literą f, g, h, około 60 członków Senatu.

Naród sam chce decydować o swoich losach przez tych, których wybrał, a osobą demokratycznym i do których ma zaufanie. Nie może sobie wyobrazić, jakie wpr. at fatalne wrażenie zrobiłoby to na nasz lud, gdyby jakakolwiek ustawa demokratyczna miała zostać obalona wbrew woli Sejmu przez kilka głosów wyrostków, nie reprezentujących woli narodu.

Mam wielki szacunek dla przeszłości, uważam wszelako, że przyjmując projekt Komisji Konstytucyjnej w tej formie —nie poszlibyśmy naprzód, ale wstecz.

Zażuca się projektowi Konstytucji—może słusznie — że nie ma w sobie nic specyficznie polskiego. Oto uważam, że i opiewany skład Senatu, odbiera projektowi do reszty cechę nowożytności.

Sprawozdawcą całego projektu jest prof. Dubanowicz. Tem więcej dziwię się, że NZL nie wniosło poprawki do art. 36 odnośnie do wyrostków. Toć program NZL, drukowany w 1919 r., na stronie 6, linia 2 wyraźnie powiada: „Najwyższą władzę Ustawodawczą sprawuje Sejm, wybrany na 5 lat w głosowaniu powszechnym, równym, tajnym, bezpośrednim i stosunkowym, oraz Senat złożony z członków, powołanych nie w drodze mianowania, lecz wyboru. Czy desygnowanie wyrostków ma być tym wyborem? Czyżby ktoś z NZL, tak nie komentuje wyraźnego brzmienia pisanego programu.

Wydaje się niektórym przedstawicielom tej Wysockiej Izby, że Senat w innej formie, albo zgola jednoizbowość, będzie nieszczęściem dla narodu polskiego. Mnie się wydaje, że ci, co tak sądzą, zspoznawają wielkie cnoty i wielkie zdolności państwowo-twórcze naszego narodu. Nie możemy się pozbyć tego malpowania i adorowania niewolniczego obcych wzorów. A tak poważny argument, jak tu przytoczył ktoś z członków tej Wysockiej Izby, że nawet murzyńska republika „Liberja“ ma Senat, adaje się dla mnie być najlepszym argumentem, że Polska go mieć i to w dodatku w takim zgalwanizowanym składzie, nie powinna.

Instykt narodowy wypowiada się przeciw wszystkim instytucjom nie odpowiadającym woli społeczeństwa, ma je też więc i nasz naród. Gorący zapal do Senatu w tej formie jak go proponuje projekt Konstytucji, objawiają przedewszystkiem ci, którzy się lekają niskiego—jak powiadają—poziomu Sejmu, wyłonionego z wyborów powszechnych. Nie zaprzeczam, że ten zarzut ma pewne pozory rzeczywistości. Wydaje mi się jednak, że z rozwojem praw ludu, z rozwojem samorządu, z rozwojem szkolnictwa, naród nasz będzie pod względem politycznym, wzorem dla ościennych narodów. Przez to, że będziemy kępować ten rozwój polityczny—nie popchniemy go naprzód.

Historja jest jednym pasmem dowodów, że tylko wola narodu może decydować o przyszłości i szczęściu społeczeństwa.

Naród cały widzi w samostanowieniu o swych urządzeniach wewnętrznych perłę swych praw obywatelskich. Czy moglibyśmy odpowiedzieć przed historją za odebranie ludowi tych praw, które sobie wywalczył wależną w niewoli — krwią w walnej Polsce?

Naród ten nie zrozumiałby, że o jego losach ma rozstrzygać na równi z Sejmem, czynnik nie reprezentujący jego woli, czynnik, którego skład będzie w znacznej mierze przypadkowy, czynnik, który będzie zaprzeczaniem tego, co wywalczyła sobie w stuleciach myśli demokratyczna.

Słuszny jest poniekąd zarzut, że Sejm nasz jest zbyt skory do wydatków, o których pokrycie się nie troszczy.

Zrędn i najdzielniejszy minister skarbu, nie uporządkuje naszych finansów, o ile Sejm nie będzie się kierował zasadą absolutnej ostrożności w uchwalaniu wydatków, a ponadto nie będzie dbał o wyszukiwanie nowych źródeł dochodowych, które muszą równoważyć budżet. Temu zapobiec można albo przez odraczenie trzeciego czytania, albo też przez jaką specjalną sejmową wyłonioną instytucję, która oczywiście nie potrzebuje być Senatem w tym składzie dość archaicznym, jaki proponuje projekt przedemna leżący.

Gdyby, w co nie wierzę, i przeciw czemu imieniem mego stronnictwa się zastrzegam, miała przyjść druga Izba w jakiegobądź formie, wtenczas żądam kategorycznie skreślenia punktów c, d, e, f, g, h, stosownie do poprawki zgłoszonej przez Narodową Partję Robotniczą w komisji Jestem przeświadczony, że zasada wprowadzenia wyrostków do Izby drugiej, spotka się z oporem społeczeństwa, a przynajmniej większej jego części, jako zasada nieodpowiadająca zyczeniu ludu.

Dalej oświadczam się za to, aby—Izba druga—o ile zasada ta zostałaby zaakceptowana, składała się z maksymalnie 50 członków, wybranych przez Sejm z poza jego grona, w głosowaniu stosunkowym. Gdyby miał przejść Senat w takiej konstrukcji w jakiej widzimy go w projekcie, natenczas Polska miałaby wybitne cechy państwa wstecznego.

Bo są i gdzieś indziej Senaty. Ale niema nigdzie w nowoczesnym państwie drugiej Izby o takich kompetencjach i w takim składzie w jakim go proponuje projekt.

Nieuchwalenie zasadniczych reform społecznych może pociągnąć za sobą skutki dla narodu katastrofalne. Czy więc mamy stwarzać Izbę Panów po to, aby umieszciała postępowanie w Polsce a tem samym stała się zarzewiem walk wewnętrznych? Zdaje mi się, że to nie leży w interesie naszego narodu.

Nie powstrzymamy postępu żadnym argumentem, żadnym sołtuznatem. Wierzę głęboko, że naród nasz dojrzał, że zastąpił na to, aby wola jego decydowała o przyszłości.

Wobec strajku kolejarzy.

Miema dwóch zdań, że wstrzymanie ruchu kolejowego w obecnej chwili jest wielkiem nieszczęściem i jest ze wszech miar faktem niepożądanym tak ze względów politycznych jak i gospodarczych. Jeżeli jednak strajk wybuchi—to musiałoby być tego głębsze przyczyny. Nie sądzimy, aby kolejjarze, którzy niejednokrotnie dotąd dali dowody, że w swych poczynaniach zawsze dbają o interes Państwa—aby teraz pod wpływem czynników wywrotowych i antypaństwowych dali się wprowadzić na bezdroża szkodliwej dla kraju akcji. I musi to zastanowić, że wszyscy kolejjarze strajk popierają. Świadczy to o tem, że ogół kolejjarzy został do strajku zmuszony. I tak jest istotnie. Wszak główne żądanie kolejjarzy sprowadza się do tego, by zostali oni zrównani w płacach z urzędnikami państwowymi, którzy wszak też się uważają za pokrzywdzonych. I pod względem dodatków drożyznianych niektórym miejscowościom dzieje się krzywda. Tak np. Łódź narówni jest traktowana z Zamościem, Bielskiem i t. d., co jest przecież zjawiskiem anormalnem. Drożyzna wzrasta i jest rzeczą naturalną, aby dodatki drożyzniane naprawdę były normowane w zależności od stopnia drożyzny.

Takiej jest podłoże strajku. O uznaniu przez Rząd tych żądań strajkują kolejjarze. Jest rzeczą ubolewania godną, że aż musiało przyjść do takiej ostateczności, jaką jest zawsze strajk.

Strajk ten ze względu na interes Państwa musi być jak najrychlej zażegnany. Rada ministrów—jak wiadomo—obraduje nad sposobem zażegnania żądaniem kolejjarzy. Miejmy nadzieję, że słuszne żądania kolejjarzy zostaną przyjęte i ruch kolejowy wznowiony.

Urlopowanie ochotników szeregowych.

Wydział prasowy ministerjum spraw wojskowych podaje następujący rozkaz Ministra Wojsny gen.-por. Sosnkowskiego. W związku z rozkazem min. spraw wojsk. L. 2375/934/20 — I. T. M. S. W. poleca niezwłocznie bez prawa do poboru (złodu) bezterminowo urlopować:

1) Ochotników szeregowych z pośród roczników 1885, 1886, 1887, 1888, 1889, 1890, 1891, 1892 i rocznik 1902 (urazdżonych po dniu 30 czerwca), którzy zostali wcieleni do oddziałów zapasowych, zakładów wojskowych i t. p., a podległych obecnie M. S. W. względnie D. O. G.

2) Ochotników szeregowych, znajdujących się w dniu wydania niniejszego rozkazu na terenach D. O. G. i podległych mu, którzy należą do starszych roczników, licząc od rocznika 1884, 1883, 1882 i t. d.

Zarazem nadmieniam się, że mogą pozostać w szeregach ci ochotnicy z pośród wymienionych, którzy zgłoszą chęć pozostania stałego w wojsku w charakterze ochotników, jednakże nie przepracują 42-go roku życia.

3) Rozkaz powyższy nie dotyczy wogóle oficerów ochotników.

Wykonanie niniejszego urlopowania ochotników, znajdujących się w oddziałach zapasowych i t. p. podległych M. S. W. przeprowadzą odnośnie dowództwa okręgów generalnych.

Nowe imprezy przemysłowe magistratu.

W swoim czasie magistrat powziął uchwałę, aby wydziały starały się przy zaspakajaniu swych potrzeb unikać kosztownego pośrednictwa i w miarę me-

żności dążyć do samodzielnego zaspakajania takowych. W myśl powyższego postulat magistratu szereg wydziałów przystąpiło obecnie do zorganizowania przedsiębiorstw miejskich, których zadaniem będzie zrealizowanie zasady samowystarczalności.

W najbliższym czasie zostanie uruchomiona przez wydział zaprowiantowania fabryka mydła. Prócz tego wydział zaprowiantowania zamierza otworzyć jatki miejskie, co przyczyni się może do unormowania cen mięsa. Wydział Plantacji Miejskich pod kierownictwem dyr. Cieszkiewicza opracowuje projekt hodowli warzyw i jarzyn na potrzeby szpitali, tanich kuchni i instytucji wydz. opieki społecznej. Wydział gospodarczy magistratu, pragnąc uniknąć kosztownego pośrednictwa przedsiębiorców transportowych dąży stopniowo do zorganizowania własnego taboru przewozowego. Staraniem wydziału zdrow. publ. została uruchomiona miejska apteka szpitalna.

Wreszcie w związku z uchwałą Rady Miejskiej o zastosowaniu reformy rolnej magistrat zastrzegł sobie u ednośnych władz prawo nabycia jednego z majątków ekologicznych celem zorganizowania gospodarstwa, któreby dostarczało przetwory mleczne miejscowym szpitalom i instytucjom W. O. S. Do projektu powyższego władze odniosły się przychylnie.

Wrogowie robotnika bogaci są i ozyhajają
Zbierajcie więc na fundusz wyborczy M. P. R. aby zdobyć moilli

Na marginesie chwili.

Obrońca karet i powozów.

Na wtorkowym posiedzeniu Rady Miejskiej magistrat wystąpił z projektem podwyższenia o 100 proc. podatku za prawo jazdy po mieście dorożek, wozów, wózków, powozów i samochodów. Jeden z przedstawicieli opozycji w Radzie Miejskiej (gdzież bo niema opozycji?) pan radny Nowosielski —wiedziony snąc ogniem patriotyzmu komunalnego i chcąc przysporzyć choć trochę dochodów zwalczanemu przez siebie magistratowi (o, szlachetna bezinteresowności!) —wystąpił niespodziewanie z wnioskiem podniesienia opłat za przejazd nie o 100, ale o 300 proc. Wnet jednak minął szlachetny szal bezinteresowności, p. radny oprzytemniał i uprzytomnił sobie, że tak wysoki podatek nie będzie ciężarem dla posiadaczy wózków, wozów, dorożek, ale za to odczują go dotkliwie posiadacze powozów, karet i samochodów. Aby więc zapobiec ich skrzywdzeniu proponuje, by właściciele powozów, karet i samochodów nie płacili jak inni 300, ale tylko 100 proc.

Niestety większość Rady Miejskiej snąc nie podzieliła sentymentu p. radnego Nowosielskiego dla ubogich właścicieli powozów, karet i samochodów — i dlatego wniosek jego bez żadnych wyjątków w całej rozciągłości uchwalono. Kasa magistratu będzie niezawodnie wdzięczna p. Nowosielskiemu, czy jednak to samo uczucie będą ku niemu żywiłi ubodzy i skrzywdzeni właściciele powozów, karet i samochodów?

Sprawy robotnicze.

Zjazd Polskich Związków Zawodowych.

W niedzielę, dnia 17.X. 1920 r. o godzinie 10-iej rano w sali Polskich Związków Zawodowych odbędzie się Zjazd z Kongresówki wszystkich Pol. Zw. Zaw. w sprawie centralizacji. Zarządy wszystkich związków zawodowych stojących pod jednym hasłem Rady Okręgowej w Łodzi obowiązane są przysłać swoich reprezentantów na Zjazd. Sprawy bardzo ważne.

W związku z tym Rada Okręgowa Pol. Zw. Zaw. zwraca się do kolegów, by ci, o ile to będzie w ich mocy łaskawie zechcieli zaofiarować dla przyjezdnych gości noclegi we własnych mieszkaniach. Z tą samą

zwraca się i zarząd związku "Praca" do ogółu swoich członków, o kol., którzy zaoferują swe mieszkania proszeni są o doręczenie adresów w biurze związku u kol. Kasiny.

Wiadomości bieżące. Kalendarzyk.

15 Piatek	Dziś Jadwigi	
	Jutro Maciejana	
	Wschód słońca,	6 m. 27
	Zachód	5 m. 04
	Wschód księżyca	10 m. 07
	Zachód	8 m. 52

Z życia organizacji N. P. R. Zebranie Zarządu.

W sobotę, dnia 16 października o godz. 7 i pół wiecz. odbędzie się Zebranie Zarządu. Tegoż dnia, godzina 7 punktualnie odbędzie się zebranie prezydium.

Zebranie dzielnicy Zielonej.

W sobotę dnia 16 października, o godz. 8 wiecz. w Klubie N. P. R. (Piotrkowska 91) odbędzie się zebranie członków dzieln. Zielonej. O liczne przybycie uprasza Zarząd.

Zebranie dzielnicy Wodnej.

W niedzielę dn. 17 b. m. o godz. 3 po poł. w Klubie NPR. (Piotrkowska 91) odbędzie się zebranie ogólne członków dzielnicy Wodnej NPR. O liczne przybycie uprasza Zarząd.

Zebranie Pracowników Miejskich Koła NPR. w Łodzi.

Zarząd Koła Pracowników Miejskich NPR. zwołuje ogólne zebranie urzędników i robotników w niedzielę o godz. 9-ej rano w Klubie Piotrkowska 91. Sprawy bardzo ważne.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dziś w piątek dnia 15 b. m. Teatr Miejski daje ostatni raz w II obsadzie "Papierowego kochanka".

Jutro po poł. o g. 4 po cenach najniż. "Złota Czeszka" piękny frag. dram. J. Słowackiego z p. Brokowskim w roli tytułowej. Wiecz. o g. 8 na VI widowisku ludowym powtórzony będzie Uroczysty Wieczór ku czci Hetmana St. Żółkiewskiego. W niedzielę po poł. o g. 3 "Złota Czeszka", wieczór zaś po raz 1-szy w III obsadzie "Papierowy kochanek" J. Szaniawskiego. Z dniem dzisiejszym rozpoczęło sprzedaż biletów na "Hłodę Gable" Ibsena, której premierę odłożono do wtorku 19 b. m.

Z miasta.

Przedłożenie data roboczego w zakładach pracujących dla armji.

Ogłoszenie w "Monitorze Polskim" rozporządzenie Rady ministrów, na mocy którego zezwala się na przedłużenie czasu pracy ponad 8, najwyżej jednak do 12 godzin na dobę, w każdym dniu tygodnia, nie wyłączając niedziel, w zakładach pracy, pracujących na potrzeby armji. Rozporządzenie zostało wydane na przeciąg 3 miesięcy i wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Ze związku strzeleckiego.

Zbiórka I komp. związku strzeleckiego odbędzie się na boisku parku Źródlika w niedzielę, dn. 17 b. m., o godz. 8 m. 45 rano.

PPS, proklamuje strajk protestacyjny przeciw oszustwi.

(r) Na dzień 18 b. m. PPS-owska komisja centralna klasowych związków zawodowych w Warszawie proklamowała strajk protestacyjny przeciw oszustwom.

Ze niefaktownego zachowania się.

Za niefaktowne zachowanie się w dn. 10 b. m. w piwni J. Kukulskiego aklada jako karę na żołnierza polskiego mk. 300, na fundusz wyborczy mk. 100 Bazimianu.

Bacność! żony ochotników.

Żony ochotników, które zapisały się w biurze NPR. (Piotrkowska 91) niech się zgłaszają koniecznie w sobotę, d. 16 października o godz. 12 w obiad w lokalu Pol. Zw. Zaw. (Główna 3).

Z Sejmu.

Expose premjera. — Trwałość pokoju. — Stanowisko Polski wobec Wilna.

WARSZAWA, 14 października (PAT) Dzisiejsze posiedzenie Seimu rozpoczęło się od oświadczenia prezydenta ministrów Witosa w sprawie wileńskiej:

"Od chwili wygłoszenia mego expose zaszyły wydarzenia, które wywrą niezawodnie wpływ na najbliższą przyszłość naszego państwa.

Wspomniłem już na posiedzeniu w dniu 6 października o dojeździe do skutku ugody między Polską a Rosyjską delegacją w Rydze. Preliminarja pokojowe podpisane dnia 12 b. m. nie zaspakajają w pełni aspiracji narodu polskiego. Zostawiają one poza granicami Polski wielką liczbę Polaków, ale czynią zażość duchowi umiarkowania i dążenia Polski do zakończenia wojny, dając równocześnie Polsce możność oddechu na wachodzie (Brawa).

Liczymy na bezwarunkowe dotrzymanie zobowiązań przez drugą stronę, jako na podstawę gwarancji trwałości pokoju. Logicznym następstwem tego jest dla nas obowiązek nie popierania nadal walczących dotąd wraz z nami przeciw wojskom sowieckim formacji, nie wchodzących w skład armji polskiej. (Ślusznie).

Obie strony zgodziły się w Rydze na to, że o ile między Litwą a Polską będą terytoria sporne, to sprawa przyłączenia tych terytoriów do jednego z tych państw należyć będzie wyłącznie do Polski i Litwy. Na tych właśnie terytoriach zbieg rzeczy przyniosł w ostatnich dniach nowe wydarzenie.

Dnia 8 b. m. litewsko-białoruskie dywizja pod dowództwem gen. Żeligowskiego zerwały wszelką łączność z armją polską samowolnie uduły się na północ i 8 i 9 b. m. zajęły Wilno. Aczkolwiek rząd polski rozumie rozgoryczenie oficerów i żołnierzy, którym po dwóch latach ciężkich walk, prowadzonych w myśl wywalczenia wolności dla całego kraju zabrakło dostępu do rodzinnego Wilna, to jednakże wyłamanie się z posłuszeństwa i zerwanie węzłów z armją polską jest jaskrawym naruszeniem obowiązków wojskowych, które żadną miarą akceptowanem być nie może i w sprawie tej władze polskie surowe śledztwo przeprowadzą. Jak wiadomo utworzyła się w Wilnie tymczasowa władza pod nazwą komisji rządzącej Litwą środkowej.

Komisja ta zwróciła się do rządu polskiego z deklaracją w której oświadczała zamiar zapewnienia mieszkańcom ziemi wileńskiej możliwości samookreślenia, prosi rząd polski o zastąpienie tego kraju od napaści ze wschodu i wysłanie delegacji do Wilna dla przeprowadzenia pertraktacji.

Rząd polski stał zawsze nastawniku samookreślenia Wileńszczyzny, a operując się na wielokrotnie wyrażonej woli ludności tej ziemi, uważają ją za część składową Polski. Praw jednak do tej ziemi zamierzał rząd dochodzić innemi drogami, aniżeli te, które obrała komisja rządząca.

Zanim rząd polski wysła delegatów dla porozumienia się z komisją musi mieć pewność, że rzeczywiście komisja rządząca ma zamiar sprawiedliwie zapewnić ludności możność wypowiedzenia się o swoim losie Słusznie). Możliwość napadu z którym się liczy komisja rządząca, wobec tego, że wojska polskie stoją na wschód od Wilna nie jest prawdopodobna, natomiast wzięcie przemocą Wilna i ziemi wileńskiej przez jakiegokolwiek siły obce musiałaby Polska uznać za zamach na swobodną decyzję ludności (Huczne

brawa), przeciwko któremu bylibyśmy zmuszeni kategorycznie zaprotestować (Huczne brawa, głosy: Wilno nasze).

Po expose premjera Witosa odesłano do komisji zagranicznej w pierwszym między ustawę o ratyfikacji traktatu umowy z państwami sprzymierzonymi a Austją.

W dalszym ciągu dyskusji, jaka

się wywiązała nad expose premjera zabierali głos posłowie: Woznicki (PSL), Suligowski (Kl. Mieszc.) i Federowicz (Klub pr. konst.), wyrażając zaufanie rządowi; pełne zaufanie wyraził również i poseł Stapiński. Poseł Grinbaum (sjonista) jak zwykle wystąpił z całym szeregiem skarg tygodniowych.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następne jutro.

TELEGRAMY

Rożruchy antybolszewickie w Rosji.

KOENIGSWUSTERHAUSEN, 13 października. (PAT) Radio. — Jak donoszą z Hamburga, wśród dyplomatów zebranych w Rydze, znajdują potwierdzenie pogłoski, iż istotnie w Moskwie w ostatnich czasach ponawiane były kilkakrotnie usiłowania, zmierzające do doprowadzenia zamieszek do większych rozmiarów. W różnych dzielnicach miasta urządzano często zgromadzenia protestacyjne i demonstracje. Rząd sowiecki musiał wzmocnić kontrolę wojskową pod pretekstem planowanych manewrow. W pobliżu miasta zgromadzono większe ilości wojska. W walkach ulicznych wojska musiały brać barykady atakiem.

KOENIGSWUSTERHAUSEN, 13 października. (PAT) Radio. — Ze Sztokholmu donoszą: Sprawozdawca "Evton Bladet" donosi o manifestacjach antybolszewickich w Moskwie. Robotnicy licznych fabryk mieli odbyć zgromadzenia. Rząd bolsze-

wicki występuje coraz bardziej zawzięcie i wzmocnia patrole w Moskwie. W okolicy miasta znajdują się znaczne ilości wojska. Miało dojść do walki.

PARYZ, 13 października. "Matin" donosi z Helsingforsu: Wiadomość o buntach w Petersburgu potwierdzają się. Bunt wybuchł z powodu nakazu nowej mobilizacji. 1400 marynarzy z 18 armatami ruszyło z Kronsztatu na Piotrogród, gdzie udało im się obsadzić część miasta. Przyszło do krwawych walk, przy barykadach. W nocy na 13 września robotnicy z fabryk pułkowskich przyłączyli się do powstańców. Dopiero 13 września został bunt stłumiony przy pomocy Chińczyków, przyczem poległo około 400 ludzi. Nadzwyczajny sąd wojenny skazał 1500 marynarzy i robotników na śmierć.

Sukcesy gen. Wrangla.

LJON, 13 października. (PAT) Radio. Z Sebastopola donoszą: Wojska generała Wrangla sbrusowały Dniepr i kontynuują ofensywę. Zajęły one miejscowości: Łukaszówkę i Romankówkę i wzięły przylem do niewoli dwa pułki sowieckie.

Wrangel obawia się pokoju polsko-bolszewickiego.

SEWASTOPOL, 14 października. W kołach urzędowych Wrangla wiadomości o przebiegu rokowań polsko-bolszewickich wywołują wielkie przygnębienie, wymagane jeszcze faktem, że dotychczas niema u Wrangla misji dyplomatycznej polskiej. W sferach urzędowych upatrują w tem wyraz niechęci do odradzającej się Rosji.

Tańczące urodziny Joffego.

RYGA, 14 października. Wczoraj przypadł dzień urodzin Joffego. Delegacja bolszewicka urządziła szereg uroczystości. Odbyła się uczta, a następnie w hotelu Petersburskim urządzono tańce.

Radość z pokoju w Sowdepji.

RYGA, 14 października. Sowiety rozplakowały po całej Rosji protokół z dn. 5 b. m., podpisany przez Dąbskiego i Joffego. Nakazano go odczytywać aktorom w teatrach. Urządzano specjalne wiece, aby go ogłaszać.

Według wiadomości stamtąd, radość jest niezmierna. Nikt nie pyta o warunki, wszyscy cieszą się z samego faktu. W Moskwie, Petersburgu i w innych miastach demonstracje.

Porozumienie w sprawie odszkodowań.

PARYZ, 13 października. (PAT) Radio. Belgijski prezydent ministrów Delacroix, oświadczył, że doszło pomiędzy nim a Lloydem Georg'em do porozumienia w sprawie odszkodowań, które mają zapłacić Niemcy. Rzecznicy niemieccy przedstawili komisji odszkodowań swoje postulaty, poczem komisja odbędzie dyskusję i złoży sprawozdanie rządowi. Po tej konferencji nastąpi konferencja kierowników rządów, którzy załatwią definitywnie sprawę odszkodowań. Delacroix oświadczył dalej, że plan ten jest kompromisem pomiędzy Belgią a Angją i będzie podany do wiadomości rządowi francuskiemu i włoskiemu, poczem nastąpi porozumienie z Niemcami. Rząd amerykański ma przysłać na konferencję swych przedstawicieli.

Niemcy denuncjatorami.

BYTOM, 13 października. (PAT) — W ostatnich czasach Niemcy rozpoczęli znów akcję denuncjonowania polskich przywódców w różnych miejscowościach. Oskarza się Polaków o gwałty popelnione na Niemcach. Prokuratura zarządziła aresztowanie tych osób. Uwięzieni przebywają w więzieniach śledczych już od kilku tygodni. Wśród ludności polskiej panuje z tego powodu wzburzenie. Kiedy w nocy z wtorku na środę na żądanie prokuratora kontroler koalicyjny, oficer angielski, zarządził aresztowanie robotników polskich w Szombkach, ludność zaprotestowała energicznie przeciw temu. Aresztowano tylko jednego robotnika, inna zbiegli. W dwóch kopalniach w pobliżu Bytomia górnicy zastrajkowali, domagając się uwolnienia aresztowanego. Kontroler koalicyjny przyrzekł sprawę zbadać.

Iskowania agitacji bolszewickiej.

PARYZ, 14 października. (PAT). — Haws. Rada Związkowa powzięła uchwałę zabraniającą przyjazdu do Szwajcarii delegatom rosyjskim na szwajcarski kongres syndykalistów.

BERNO, 14 października. (PAT). — Haws. Rada Związkowa powzięła uchwałę zabraniającą przyjazdu do Szwajcarii delegatom rosyjskim na szwajcarski kongres syndykalistów.

Ze stolicy i z kraju

Dla pracowników państwowych.

WARSZAWA, 14 paźdz. (PAT). — Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów, o którym już po krótko donosiliśmy, podwyższono mnożnik do 200 dla wszystkich pracowników państwowych, przyznano zapomogę w wysokości trzech tysięcy marek splacanych w ratach miesięcznych, których zapłata ma się rozpocząć dopiero po 4 miesiącach, ponadto pracownikom kolejowym, których pensja zasadnicza nie przekracza marek 800 do 1500 przyznano zapomogi na ubrania robocze.

Pociąg sanitarny belgijski w Warszawie.

WARSZAWA, 14 października. Onegdaj na tutejszy dworzec wiedeński przybył pierwszy pociąg sanitarny belgijski.

Zagadkowe pożary w miechowskim.

MIECHÓW, 13 października. W ostatnich dniach zdarzyły się w miechowskim trzy groźne pożary...

W miasteczku Przybysławicach spalono się przeszło 2,000 korcy zboża. Straty wyniosły 8 miliony marek...

W okolicy panuje przekonanie, że pożary wstrząsają agenci bolszewicy.

Żądania robotników miejskich w Warszawie.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 14 paźdz. Prezydium bloku Związków Użyteczności Publicznej w Warszawie rozosiła tekst nowych żądań do Magistratu i Min. Pracy...

Zanosz się znów na strajk pracowników miejskich w stolicy.

Wiadomości telegraficzne.

Kościół narodowy czeski, którego liczba członków w 40 parafach wynosi...

30 tysięcy, zamierza poświęcić się z kościołem ortodoksyjnym serbskim.

Gen. Wrangel zwołał do Sewastopola konferencję wybitnych osobistości rosyjskich, byłych ministrów, wielkich przemysłowców i uczonych.

Według wiadomości z Syberji, gen. Siemionow, dowódca wojsk zabajkalskich, uznał rząd gen. Wrangla.

Według doniesień z Hagi głosowano angielskich górników w większych obszarach górniczych dale w rezultacie 23 tysięcy 908 głosów przeciw przyjęciu propozycji właścicieli kopalń...

Z Sowdepji.

Od żołnierza jednego z pułków piechoty, któremu udało się uciec w ob. miastu z niewoli bolszewickiej...

W armji czerwonej szerzy się w niebywały sposób dezercja. Jak mówią sami żołnierze, 5/6 zmobilizowanych przebywa poza szeregami oddziałami, jako dezercjerzy.

da polityczna kwitnie. W szpitalach istnieje biblioteki, zawierające dzieła w wielu językach, nie wyłączając chińskiego i japońskiego.

Komunistyczne gazety polskie wydawane są jeńcom bezpłatnie. Prócz tego prowadzi się wśród jeńców agitację ustną, przy pomocy posiedzeń, zebrań, odczytów, pogawędek i t. p.

Mimo to wszystko jednak armja czerwona dość ma już wojny i walczyć nie chce. Wśród chłopów w gubernjach centralnych nastój dla bolszewików wyraźnie wrogli.

Opinia socjalisty szwajcarskiego.

Członek Rady Obrony narodowej szwajcarskiej, socjalista Platten, który parokrotnie z rabinami oduwał pielgrzymki do Rosji sowieckiej, zwątpił o przyszłość bolszewizmu.

Brakuje wszystkiego: uzbrojenia, amunicji, ubrań, sprzętu, lokomotyw; materje są sklejane, a nie zszywane. Stan taboru kolejowego jest opłakany.

Zdaniem Plattena Rosja stanie się

wielką republiką chlopską, kierowaną przez umiarkowany rząd socjalistyczny. Rządy Lenina i Trockiego mają się ku końcowi, trzymają się oni przy władzy tylko terorem.

Te oświadczenia są tem znamiennejsze, że pochodzą od gorącego wielbiciela ustroju bolszewickiego. Uczynił je wobec socjaliści nie przewidując, że mogą być ogłoszone.

Walka ze spekulacją we Francji.

Francuska Rada ministrów pod przewodnictwem prezydenta Milleranda, uchwaliła całokształt środków, zmierzających do zatamowania wzrostu kosztów utrzymania i zapewnienia bardziej obfitego zaopatrzenia ludności w przedmioty pierwszej potrzeby.

Komunikat.

W piątek 15 b. m. o godz. 7 i pół wiecz. Tow. Ligł Antybolszewickiej, urządziła pogadankę w Domu Ludowym, Przejazd 24.

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

Teatr liter.-artyst. (w gmachu TEATRU "SCALA" przy ul. Cegielskiej 18. pod dyr. Mar. Tartowskiego.

"BAGATELA" logo and text.

W piątek 15 października o g. 8.30 wiecz. OTWARCIE SEZONU. Gościnnie występy! R. Gierasinski i Miła Kamińska.

Nadto należą do zespołu: MIECZYSLAW DOBROWOLSKI, HENRYK MARKIEWICZ, LOLA PATRONI, JANA VAN-ROY, MICHALINA ZAMIŁO, HALINA ZALESKA.

Advertisement for Pawła Kina, including 'Kursy 8.', 'Księgowość', and 'HURTOWO'.

Advertisement for Drukarnia Akcydensowa, 'PRACA' logo, and printing services.

Zęby! Złoto! strzeż się, płace najniższe ceny. Konstantynowska Nr. 20, lewa oficyna parter. NADRYCZNY.

Detaliczna sprzedaż manufaktury i raszek Piotrkowska 106, prawa oficyna i piętro.

Potrzebny chłopiec do aktywu obradów, Piotrkowska 103. 5466-9

Potrzebna kobieta do sprzątnięcia 2 razy tygodniowo. Zgłaszać się od 11-12, Dzielna 86b, m. 13. -1

Sprzedam sklep w ciele wileńskim, wiadomość Gaberatorski 40. 3502-1

Skradziono portfel zawierający paszport polski oraz kartę rejestracyjną, wydaną w Łodzi na imię Władysława Wojskiego.

Stainke Bernard zagubił paszport niemiecki, wydany w gminie Lipoty. 3442-8

Udzielam korespondencji, Piotrkowska 192, m. 5. Przyjmuje 10 do 8 po poł. 3452-8

Zdolna krawcowa poszukuje pracy w domu prywatnym, ul. Alojja Kotulskiego 81, m. 5. 3450-8

Zaburzenia lek Major zagubił dwa paszporty: niemiecki, wydany w Łodzi, rosyjski, oraz 850 mł. 3469-8

HURTOWO a także detalicznie towary wysortowane Szejbiera, Gromana, Zawiercio, Poznańskiego i inna.

Sposobnie ceny dla kooperatywy i sklepów bliźniaczych M. ORBACH, Konstantynowska 3, lewa oficyna I-sze piętro, 2-gie piętro.

CZCIONKI zużyte kupujemy. Płacimy najwyższe ceny, adm. "PRACY", Przejazd Nr. 8, od 10-12 i od 6-7.

Ogłoszenia drobne.

Al Al Al Brylanty, diamenty, perły, platyna, złoto, srebro, różną biżuterję kupuje. Plac najsmutniejszy, M. Chodźko, Poludniowa 1, Zakład jubilerski. 8435-10

A. A. Meble różne, dębowe, sprzedam tanio ul. Sienkiewicza 59, m. 21, oficyna II-gie piętro, pierwsze piętro na prawo. 8503-2

Al Meble nowe i używane sprzedaje, Piotrkowska 108, Przedzleśki. 3484-10

Barczyński Andrzej zagubił poświadczenie od paszportu, wydane w fabryce Samechod w Nowym Rokielu. 8497-8

Biancowa Sura zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 8497-8

Chojnacki Feliks zag. paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 3447-3

Do sprzedania pod domku z placem i wszelkimi wygodami, wiadomość Piotrkowska 139, Szymczyk. 5461-3

Goldberg Lejzer Dawid zagubił dowód osobisty, oraz kartę węglową, wydaną w Łodzi. 3445-9

Jadło poślaniem z Białegostoku, zagubiłam 2000 marek wraz z paszportem, wydanym w mieście Białymstoku za okupantów na imię Jaświł Herman. 8194-3

Jagodzińska Konstancja zagubiła paszport rosyjski, wydany w Łodzi. 8459-8

Lewandowska Józefa zagubiła paszport polski, wydany w gminie Pruszków. 8477-8

Maszyna Singer do sprzedania, wiadomość Radwańska 7, m. 7 od g. 5-7. 8466-3

Michalski Józef zagubił kartę węglową, wydaną w magistracie. 8496-1

Miejewska Izabela zagubiła paszport polski, wydany w Łodzi i metrykę ślubną. 3440-3

Mieczkowska Maria zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 3468-3

Maciaszek Helena zagubiła legitymację chlebową, wydaną na 5 osób. 3501-1

Niedzielski Władysław zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi i kartę węglową, wydaną w magistracie. 3496-8

Poszukuje się agentka do sprzedaży artykułów z kaucją 3000 mk. Oferty do administracji "Pracy" pod "solidny interes". 8482-2

Potrzebny ekspedient do koźczalni Aleksandra Michalskiego i S-ki, zgłosić się Zakajna 81. 3468-2